

Paweł Mazanka

Sprawozdanie z XX Światowego Kongresu Filozoficznego, Boston 1998

Studia Philosophiae Christianae 35/1, 233-236

1999

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

klach teatralnych? należy poszukiwać, zdaniem Prelegenta, uwzględniając realia epoki, w której dany model teatralny jest zakorzeniony oraz w obowiązującym paradygmacie egzystencjalnym tego okresu.

Pani Agnieszka Olechowska – Kotala z Akademii Medycznej we Wrocławiu opisała rodzaje i sposoby umierania przekazywane za pośrednictwem mass-mediów. Obrazy te, Jej zdaniem, są odrealnione w szerokim znaczeniu.

Wśród bogactwa poruszanych tematów pojawił się także opis „kołowrotu życia i śmierci” pochodzący z wierzeń indyjskich. Prof. dr hab. Joanna Sachse z Uniwersytetu Wrocławskiego, wskazała na nieadekwatność pojęcia śmierci odnośnie najgłębszego sensu przesłania indyjskich ksiąg mądrościowych; „...to co nieśmiertelne ciągle powraca na ziemię, aż do momentu, kiedy osiągnie stan wyzwolenia, istnienia poza śmiercią.”

Referatem kończącym obrady był odczyt prof. dr hab. Franciszka Rosińskiego, ukazujący obrzędowość kultur magicznych w odniesieniu do tabu śmierci.

PAWEŁ MAZANKA

Wydział Filozofii Chrześcijańskiej, ATK

SPRAWOZDANIE Z XX ŚWIATOWEGO KONGRESU FILOZOFICZNEGO, BOSTON 1998

Filozoficznym wydarzeniem minionego roku był bez wątpienia XX Światowy Kongres Filozoficzny, który odbył się w Bostonie w dniach od 10 do 16 sierpnia. Światowe Kongresy Filozoficzne organizowane są co pięć lat, poprzedni miał miejsce w Moskwie w 1993 r. Począwszy od roku 1937 organizacją Kongresów zajmuje się Stały Komitet dla Międzynarodowych Kongresów Filozoficznych, sponsorowany przez Międzynarodową Federację Towarzystw Filozoficznych.

Kongres w Bostonie był ostatnim Światowym Kongresem w tym stuleciu i w tym millenium. W zamierzeniach organizatorów miał on jakoś podsumować dwa i pół tysiąca lat istnienia Zachodniej filozofii, jak i antycypować nadchodzącą nową erę, w której filozofia zwróci się jeszcze bardziej na problemy ludzkiego życia i nowej światowej cywilizacji połączonej przez podróże, ekonomię i informacje. Nie przypadkowo więc

na miejsce Kongresu wybrano Boston (po raz drugi w tym stuleciu) i za-tytułowano go ΠΑΙΔΕΙΑ *Filozofia jako wychowawczyni ludzkości*. Był to największy jak dotychczas Kongres, do Bostonu przybyło bowiem około trzech tysięcy uczestników. Byli m.in. reprezentanci z Chin, Iranu, Japonii, Indii, a także z wielu krajów afrykańskich i z Ameryki Łacińskiej. Stosunkowo wielu filozofów przyjechało z Rosji. Obrady zorganizowano z prawdziwie amerykańskim rozmachem - w centrum Bostonu, w dwóch pięknych, połączonych szklanym tunelem hotelach „Mariott” i „Westin”. Do dyspozycji uczestników Kongresu było wiele sal, w których wygłoszono łącznie dwa i pół tysiąca referatów. Każdy dzień obrad rozpoczynał się dwugodziną sesją plenarną, natomiast po południu spotykano się w sekcjach, grupach dyskusyjnych (Round Tables) i sesjach tematycznych. Wieczory przeznaczone były głównie na sympozja i obrady Towarzystw Filozoficznych.

Można chyba powiedzieć, że temat „Filozofia wychowująca ludzkość” był rzeczywiście tematem dominującym na Kongresie, szczególnie na sesjach plenarnych. Wielu mówców podkreślało, że współczesna kultura weszła na niebezpieczne drogi relatywizmu, co jest spuścizną po takich m.in. filozofach jak Marks, Kierkegaard, Nietzsche, czy Freud. Dzisiejsza filozofia znajduje się często na służbie różnych partykularnych interesów, a wielu współczesnych filozofów miłuje bardziej opinie niż mądrość, uprawiają filodokse, a nie filozofię. Te problemy omawiał m.in. Leon Olive z Meksyku, który w referacie pt: *Some Contributions of Philosophy to Education* podkreślił, że owszem filozofia jest jednym z największych wynalazków ludzkości, ale zagubiły nam się gdzieś stałe punkty odniesienia i w związku z tym każda opinia wydaje się być słuszna. Sokrates zwrócił już uwagę, że jeżeli każda opinia jest słuszna – to znaczy, że żadna nie jest słuszna.

John Silber z Uniwersytetu Bostońskiego w odczycie: *Philosophy and the Future of Education* skoncentrował się na udziale jaki może mieć filozofia w procesie kształcenia ludzi w następnym stuleciu. Będzie to zależeć przede wszystkim od natury samej filozofii. Aby udział filozofii w kształceniu był owocny należy przestrzegać zdaniem Silbera czterech zasad racjonalnego dyskursu: musi być pokora przed logiką, pokora przed faktami, otwarcie się na doświadczenie innych oraz rozpoznanie i rezygnacja z osobistych interesów, które wiodą do błędnych konkluzji. Jeżeli filozofowie będą uczyć tych zasad swoich studentów, filozofia będzie miała nieoceniony wpływ na proces edukacji.

Będzie mogła ukazywać wartość i siłę umotywowanych twierdzeń, które na ile jest to tylko możliwe zbliżają się do prawdy i jawnie kontrastują ze zwykłymi opiniami opierających się na pozbawionych argumentacji przekonaniach i wierzeniach. Jeżeli zabraknie racjonalnych kryteriów, przez które można ocenić prawdę, słusność czy fałsz, wtedy relatywizm przekształca się zwykle w nihilizm wyrażony przez Iwana Karamazowa: „Jeżeli Bóg umarł, wszystko jest możliwe”. Dzisiaj często można zobaczyć konsekwencje absolutyzmu i relatywizmu w postaci zamachów terrorystycznych, czystek etnicznych, gwałtów, czy morderstw dokonywanych przez młodzież dla żartu. U progu nowej ery filozofia powinna, zdaniem Silbera, rozpoznać głęboką prawdę zawartą w twierdzeniu Kanta o pierszeństwie rozumu praktycznego. Dlatego powinno się włożyć wielki wysiłek w edukację moralną.

Interesującym wydarzeniem na Kongresie była Sesja Specjalna zatytułowana: *Roundtable with the Library of Living Philosophers*. Do wspólnej dyskusji na temat: „Co nauczyliśmy się od filozofii w XX wieku?” zaproszono m.in. takie osobistości jak: W. V. Quine, P. Strawson, D. Davidson, czy K. O. Apel. Osiemdziesięcioletni Willard Quine rozczarował licznie zgromadzonych słuchaczy, „zrzekając się głosu”, Strawson zwrócił uwagę, że ostatnie trzydziestolecie wykazało, że mają wartość takie filozofie jak: logika, filozofia języka i umysłu, ontologia i epistemologia. Dawidson zauważył, że filozofia nauczyła go jak unikać błędów w... uprawianiu filozofii. Tego nauczył się od Quine’a. Przyznał, że to niewiele, ale przynajmniej jest to odrobina czegoś pozytywnego. Zauważył również, że w ciągu XX w. filozofowie stali się jedną światową wspólnotą, m.in. dzięki panującemu coraz bardziej językowi angielskiemu i poczcie elektronicznej.

Na Kongresie stosunkowo często można było słyszeć polski język, był to pocieszający znak licznej obecności polskich filozofów w Bostonie. Także i pracownicy naukowcy Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie czynnie uczestniczyli w obradach Kongresu. Wygłosili następujące referaty: J. Buczkowska: *Information as the Basis of Representation*, J. Dołęga: *Sociology and Ecophilosophy: Sciences of the 20th Century*, A. Lemańska: *The Issue of Experiment in Mathematics*, P. Mazanka: *Classical Philosophy and Some Negative Characteristics of Contemporary Culture*. Na Kongres przyjęty jeszcze został, ale niewygodzony z powodu nieobecności autora, referat K. Kłoskowskiego: *Bioethical Interpretations of Genetic Manipulation: A Context of the Questions of an Ethical Nature*.

Kongresowi towarzyszyła bardzo bogata prezentacja filozoficznych książek wydawnictw amerykańskich i niemieckich. Duże zainteresowanie wzbudzała wydana w czerwcu 1998 roku 10-tomowa *Routledge Encyclopedia of Philosophy* pod redakcją E. Craig'a, w cenie 2500 \$ za 10 tomów, bądź 2300 \$ za CD-ROM. Pozostało tylko westchnąć i czekać trzy lata na obniżkę ceny. Organizatorzy przygotowali również ciekawe „atrakcje towarzyszące”. Można było np. zwiedzić Muzeum Sztuk Pięknych w Bostonie, pojechać na jednodniową wycieczkę do Nowego Jorku, zaglądnąć do Harvardu, czy też wypłynąć w głąb Atlantyku, by zobaczyć wieloryby.

Kolejny Światowy Kongres Filozoficzny zaplanowany jest na rok 2003 w Stambule. W międzyczasie, w sierpniu roku 2000, odbędzie Kongres w Belfaście na temat: *Filozofia, demokracja i kultura*. Przedstawiciele Uniwersytetu w Belfaście zapewniali, że jest to bezpieczne i bardzo gościnne miasto.